

MARTA NOWAK

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

ORCID: 0000-0001-6661-3086

**O SZTUCE REZYLIENCJI.  
MARTA NOWAK ROZMAWIA Z MICHELE SALZMAN**

**ON THE ART OF RESILIENCE.  
MARTA NOWAK IN CONVERSATION WITH MICHELE SALZMAN**

**Abstract**

The interview with Michele Salzman, a renowned scholar of Late Antiquity at the University of California, Riverside, focuses on issues of reinterpreting the methods of the historian of antiquity in the face of new research developments. Here Salzman outlines the importance and possibilities of interdisciplinary studies and the global dimension of Late Antiquity, outlining the possible research horizons of the coming decades. Referring to the case of the decline of the Roman Empire, the conversation deals with the ways in which the interpretation of the past can be understood as a reflection of the current desires or fears of societies in times of crisis. Special attention in the conversation was given to the issues of resilience and the role of women in the period of Late Antiquity.

**Keywords:** resilience in history, Late Antiquity, women in antiquity, Fall of Rome, status of historiography

**Słowa kluczowe:** rezyliencja w historii, późny antyk, kobiety w starożytności, upadek Rzymu, status historiografii



© 2023. The Author(s). This is an open-access article distributed under the terms of the Creative Commons Attribution-NonCommercial-ShareAlike 4.0 International (CC BY-NC-SA 4.0) License (<http://creativecommons.org/licenses/by-nc-sa/4.0/>), allowing third parties to copy and redistribute the material in any medium or format and to remix, transform, and build upon the material, provided the original work is properly cited and states its license.

**Marta Nowak<sup>1</sup>: Jak określiłaby Pani status historiografii w dzisiejszym środowisku akademickim?**

**Michele Salzman<sup>2</sup>:** Myślę, że historiografia kwitnie zarówno w środowisku akademickim, jak i poza nim. Moim zdaniem [ostatnie] wydarzenia, zwłaszcza wojna w Ukrainie, sprawiły, że stało się jasne, dlaczego przeszłość jest ważna dla teraźniejszości w życiu europejskim i amerykańskim. Niektórzy zawodowi historycy mogą przetrwać i rozwijać się poza środowiskiem akademickim, co jest trudniejsze pod pewnymi względami – trzeba być doskonałym pisarzem, aby odnieść sukces. Istnieje jednak powszechne zainteresowanie tym, co robią historycy i jak podchodzą do przeszłości. Umiejętność przemawiania do szerszej publiczności postrzegam jako coraz bardziej znaczącą dla historyków. Ludzie muszą rozumieć przeszłość, aby ruszyć w przyszłość, i potrzeba ta, z powodu bieżących wydarzeń, jest teraz jeszcze bardziej widoczna.

**MN: Sytuacja w Ukrainie zmieniła nasze dotychczasowe postrzeganie świata. Nigdy nie spodziewałabym się doświadczyć globalnej zarazy lub wojny tak blisko ojczyzny, w tak krótkim czasie. Czy w pewnym stopniu powracamy do średniowiecza?**

**MS:** Tak – do średniowiecza lub późnego antyku. Dla wielu ludzi wojna w Ukrainie była szokiem. Nauczanie o wojnie stało się nagle bardzo istotne w Ameryce, gdzie toczą się spory o to, jak uczyć historii, a w szczególności jak uczyć historii Ameryki. Ponadto wiele osób zdaje sobie sprawę z siły, jaka tkwi w interpretacji przeszłości przez historyka. To jasne, że istnieją różne poglądy na temat tego, jak uczyć wszelkiego rodzaju historii w naszych szkołach publicznych. Toczące się spory pokazują, jak historia może być wykorzystywana i nadużywana na wiele sposobów, na wielu poziomach.

**MN: W jakich barwach jawi się przyszłość historii z perspektywy Pani jako praktyka? Jakie są najważniejsze nowe zagrożenia i nowe możliwości w studiach historycznych?**

**MS:** Największe zagrożenie dostrzegam w kontekście ograniczania wolności akademickiej. Istnieje strach przed wypowiedaniem własnych interpretacji ze względu na ich niepoprawność polityczną. Myślę, że kolejny potencjalny problem wiąże się ze zmianami na uniwersytetach i malejącą liczbą bezpiecznych, dobrze płatnych stanowisk dla młodszych naukowców. W Stanach Zjednoczonych nie ma wystarczającej liczby stanowisk *tenure-track* ani dobrych miejsc pracy, o które

<sup>1</sup> Marta Helena Nowak jest doktorantką na Wydziale Historycznym Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie oraz absolwentką filologii klasycznej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Specjalizuje się w badaniach nad średniowieczną irlandzką literaturą wizyjną oraz pamięcią kulturową w średniowieczu. Adres e-mail: nowakmart.4@gmail.com.

<sup>2</sup> Michele Renee Salzman jest profesorem historii na Uniwersytecie Kalifornijskim w Riverside, gdzie wykłada od 1995 roku. Jej badania koncentrują się na religijnej, politycznej i społecznej historii starożytnego Rzymu, z silnym naciskiem na wykorzystanie dowodów materialnych w wyjaśnianiu przeszłości. Opublikowała wiele książek (najnowsza to *The Falls of Rome* (Cambridge: Cambridge University Press, 2021)) i zredagowała kilka innych (na przykład *The Cambridge History of Religions in the Ancient World* (Cambridge: Cambridge University Press, 2013)). Oprócz innych zajęć zawodowych jest redaktorem w *Studies in Late Antiquity*.

historycy mogliby się ubiegać poza środowiskiem akademickim. Dlatego niektórzy studenci dostosowują się do tej nowej rzeczywistości i szukają alternatywnych stanowisk, na przykład w badaniach lub w rządzie. Wykładam na Uniwersytecie Kalifornijskim w Riverside, gdzie mamy program historii publicznej, który przygotowuje historyków do pracy w archiwach. Są więc sposoby na dostosowanie się do tej rzeczywistości gospodarczej, ale odwrócenie się od środowiska akademickiego jest, jak sądzę, zarówno zagrożeniem, jak i szansą dla historyków na prowadzenie innego rodzaju badań.

**MN: Czy z punktu widzenia teorii historii zauważyła Pani nowe trendy w badaniach historycznych, które mogą być postrzegane jako zagrożenie lub przyszłość historii?**

**MS:** Myślę, że jedna z ekscytujących nowych możliwości wiąże się z zastosowaniem danych pochodzących z nauk ścisłych w historii. Przykładowo, w badaniach nad zmianami klimatycznymi lub rozprzestrzenianiem się chorób w starożytnym świecie można wykorzystać zupełnie nowe metody, które łączą w sobie to, co ogólnie nazwalibyśmy twardymi metodami naukowymi, z ważnymi problemami wynikającymi wprost z historii. Perspektywy ich wykorzystania mogą być bardzo ekscytujące. Na myśl przychodzi mi następujący przykład. Znam kilka osób we Włoszech, które pracowały nad analizą słoju drzew w celu zrozumienia zmieniających się wzorców użytkowania gruntów rolnych w środkowej Italii. Ta praca dostarcza mi, jako historykowi, nowych dowodów na to, co działo się w gospodarce środkowych regionów, podczas gdy same teksty o tych kwestiach nie mówią. Myślę, że wskazuje to na interesujące możliwości prowadzenia nowych badań, ale oczywiście samo podejście pozostaje problematyczne. Prace historyków takich jak Patrick Geary<sup>3</sup>, który analizuje DNA w celu zrozumienia ruchów ludności w późnym Cesarstwie Rzymskim i po jego upadku, mogą zaoferować nowe rodzaje informacji, rodząc nowego rodzaju pytania. Mają one jednak charakter teoretyczny, ponieważ owe podejścia, oparte na naukach ścisłych, należy stosować w połączeniu ze źródłami historycznymi i innymi rodzajami dowodów.

**MN: Które z ostatnich odkryć historycznych są według Pani najbardziej interesujące i inspirujące i dlaczego?**

**MS:** Opublikowana została książka Kyle'a Harpera, *The Fate of Rome*<sup>4</sup>, w której badacz porusza temat zmian klimatycznych i występowania chorób zakaźnych w Imperium. Jego metodologia przysparza pewnych problemów, których nie będę tu omawiać, ale uważam, że stawia on niezwykle interesujące pytania, wykorzystując przy tym nowe rodzaje informacji, takie jak analiza słoju drzew i paleogenetyka, po to, by przyjrzeć się, jak choroby wpływają na społeczeństwa. Pomyślałam również o książce Iana Wooda, *The Transformation*

<sup>3</sup> Patrick Geary, Carlos Eduardo G. Amorim, Stefania Vai, Cosimo Posth et al., „Understanding 6th-Century Barbarian Social Organization and Migration through Paleogenomics”, *Nature Communication* 9, 3547 (2018).

<sup>4</sup> Kyle Harper, *The Fate of Rome: Climate, Disease, and the End of an Empire* (Princeton: Princeton University Press, 2017).

*of the Roman West*<sup>5</sup>, gdzie autor przygląda się niektórym z tych kwestii, które Peter Brown poruszył w *Through the Eye of a Needle*<sup>6</sup>, a więc wpływowi rozprzestrzenienia się chrześcijaństwa na gospodarkę. Określa również w pewnym zakresie, jak wytwarzanie bogactwa zmieniło Imperium Rzymskie. Moja praca nad ideą wytrzymałości [*resilience*] była pod dużym wpływem badań Kyle'a Harpera i jego spojrzenia na ten temat przez pryzmat nauk społecznych – ja starałam się spojrzeć na zjawisko z punktu widzenia historyka.

**MN: W ciągu ostatniego stulecia podejście do badań nad późnym antykiem i upadkiem Cesarstwa Rzymskiego uległo licznym przemianom. Jakie nowe trendy można zaobserwować obecnie?**

**MS:** Myślę, że od czasu, gdy wczesne prace Petera Browna otworzyły drogę do gwałtownego rozwoju badań nad późną starożytnością, wykonano ogromną pracę w zakresie badań nad religią oraz nad rozwojem Kościoła. Nie ma wątpliwości, że rozprzestrzenianie się chrześcijaństwa i powstanie islamu to zjawiska niezwykle transformacyjne, ale myślę, że nowsze podejścia, które koncentrują się na ekonomicznych implikacjach tej transformacji i niektórych kryjących się za tym zmianach kulturowych są równie ważne. Myślę również, że ważny pozostaje nowy nurt badawczy, w który jestem osobiście zaangażowana, czyli badanie globalnego późnego antyku. Dotyczy on prób zbadania sposobów, w jakie tradycje późnego Cesarstwa Rzymskiego wchodziły w interakcje z innymi częściami świata. Badania te mogą wymagać pracy zespołowej, co oznacza kolejną zmianę, ale myślę, że jest to interesujący kierunek, który może się rozwinąć.

**MN: Pomimo szeroko zakrojonych badań upadek Cesarstwa Rzymskiego pozostaje jednym z wyznaczników późnej starożytności. Dlaczego temat ten jest wart ciągłej rewizji we współczesnej debacie historycznej?**

**MS:** Cóż, najpierw musimy zdefiniować, co rozumiemy przez upadek Rzymu, prawda? Dlatego każde pokolenie ma swoją definicję, na którą wpływają niektóre z jego własnych doświadczeń. Tak więc spojrzenie na upadek Rzymu jest w dużej mierze testem Rorschacha dotyczącym tego, czym najbardziej się martwimy. Kiedy jesteśmy głęboko zaniepokojeni zmianami klimatycznymi, „nasz” upadek Rzymu jest z tym związany. Jeśli kiedyś, przynajmniej w Ameryce, jak na przykład Ramsay MacMullen, interesowaliśmy się korupcją, to korupcja właśnie była przyczyną upadku Rzymu. Były prezydent Reagan był zainteresowany zmianą moralności seksualnej, więc on i jego zwolennicy twierdzili, że to rewolucja seksualna doprowadziła do upadku Cesarstwa Rzymskiego. Jest to po prostu sposób mówienia o teraźniejszości poprzez spojrzenie na to katastroficzne wydarzenie.

**MN: W książce *The Falls of Rome: Crises, Resilience, and Resurgence in Late Antiquity*<sup>7</sup> przedstawia Pani nowy paradygmat historiograficzny głoszący, że interakcje społeczne arystokracji i ich zdolność do odbudowy miasta i struk-**

<sup>5</sup> Ian Wood, *The Transformation of the Roman West* (Amsterdam: Amsterdam University Press, 2018).

<sup>6</sup> Peter Brown, *Through the Eye of a Needle: Wealth, the Fall of Rome, and the Making of Christianity in the West, 350–550 AD* (Princeton: Princeton University Press, 2012).

<sup>7</sup> Michele Salzman, *The Falls of Rome. Crises, Resilience, and Resurgence in Late Antiquity* (Cambridge: Cambridge University Press, 2021).

**tur społecznych były głównymi czynnikami odpowiedzialnymi za odrodzenie kultury Rzymu po serii poważnych katastrof. Czy w narracji o rzymskich elitach kryje się dla nas lekcja na czas kryzysu?**

**MS:** Przyznaję, że skończyłam książkę podczas pandemii, a temat wytrzymałości był w niej kluczową koncepcją. Myślałam o stałej determinacji elit, by odbudować i ożywić swoje życie. Przeszłość przemówiła do mnie osobiście o potrzebie wytrzymałości w trakcie pandemii. A także sprawiła, że pomyślałam o znaczeniu powrotu i odbudowy relacji, nawet z ludźmi, z których zdaniem się nie zgadzamy, co jest kluczem do każdej społecznej odbudowy. Tak jak w antyku – chociaż istniało wielu pogańskich senatorów, to nadal byli oni zaangażowani w negocjacje z chrześcijańskimi cesarzami i chrześcijańskimi biskupami. Kompromis był konieczny do przetrwania. Niektórzy chrześcijanie mogliby uznać takie działanie za zaprzędanie duszy, niemniej jednak uważam, że musieli oni współpracować, aby przetrwać. Inną nauką jest znaczenie wspólnych wartości i przywództwa i nie odnosi się ona wyłącznie do elit. W badaniach skoncentrowałam się na elitach, ponieważ w późnym antyku to właśnie na ich temat istnieje wiele źródeł.

**MN: W swoich rozważaniach na nowo definiuje Pani szeroko stosowane w naukach społecznych pojęcie rezyliencji, które uznaje Pani za kluczową koncepcję wyjaśniającą transformację Rzymu w okresie przejściowym. Czy we współczesnych badaniach historycznych dostrzec można potrzebę interdyscyplinarnego podejścia łączącego nauki społeczne lub kognitywistykę z konwencjonalną pracą historyka?**

**MS:** Myślę, że połączenie nauk społecznych z konwencjonalną pracą historyka zależy w dużej mierze od stawianego przed nami pytania. Uważam, że wykorzystanie nauk społecznych do wyjaśnienia zjawiska, które badałam, było przydatne. Zapoznałam się z kilkoma socjologami mówiącymi o rezyliencji i naprawdę sędzę, że koncepcje te mogą być pomocne. Nie powiedziałabym, że jest to zawsze konieczne, ale może być. Na przykład osoby badające niewolnictwo w późnym Rzymie zauważyły, że dokonywanie porównań z innymi społeczeństwami niewolniczymi może być do pewnego stopnia pomocne (mogą oni skorzystać z dobrze znanej pracy Orlanda Pattersona)<sup>8</sup>. Z drugiej strony czytałam kilka prac, którym nauki społeczne naprawdę nie pomagały, ponieważ dotyczyły one społeczności radzących sobie z klęskami żywiołowymi bez uwzględnienia obecnych w tych procesach wartości ludzkich. A mnie jako historyka interesuje to, w jaki sposób ludzie wchodzą w interakcje, na przykład w obliczu zmian klimatycznych.

**MN: Podczas kongresu w Poznaniu Pani wystąpienie w panelu „Holy Virgins and Blessed Rulers: Eastern and Western Perspectives”, skupiało się na problemie monastycyzmu kobiecego w późnym antyku. Kiedy zaczęto dostrzegać rolę kobiet w społecznościach monastycznych tego okresu przejściowego? Czy było to ograniczone ze względu na brak źródeł, czy raczej było to następstwem szczególnego zwrotu w dyskursie naukowym?**

---

<sup>8</sup> Orlando Patterson, *Slavery and Social Death: A Comparative Study* (Cambridge: Harvard University Press, 1982).

**MS:** Myślę, że rola kobiet jest uznawana od dawna. Powiedziałabym, że to właśnie w latach osiemdziesiątych XX wieku pojawiło się ogromne zainteresowanie kobietami we wspólnotach monastycznych – kobietami prowadzącymi ascetyczne życie, świętymi dziewicami. I tutaj mogę przytoczyć twórczość Elizabeth Clarke, która była inicjatorką i zainspirowała wielu do badań nad kobietami we wczesnej i późnej starożytności. Jedną z książek, które uważam za inspirujące, jest jej praca z 2021 roku o Melanii Młodszej<sup>9</sup>, w której autorka powraca do tłumaczenia żywota, wskazując na jego nowe interpretacje. Uważam, że profesor Susanna Elm i profesor Kate Cooper również wykonały ogromną pracę. To powiedziawszy, jednym z elementów wyróżniających ten panel na kongresie było porównanie Wschodu i Zachodu oraz skupienie się na życiu poszczególnych kobiet w różnych miejscach w antyku. Ten element porównawczy sprawił, że dyskusja była bardzo ekscytująca. Poruszono kwestie, na które nie udzielono dotąd odpowiedzi – jedna z nich dotyczyła ekonomicznej sprawczości kobiet. To mnie szczególnie interesuje. Jaka niezależność, jaka autonomia miały kobiety dzięki swoim zasobom ekonomicznym? Rodzi to kilka innych pytań, które nurtują mnie już od dłuższego czasu. Czy przyjęcie ascezy przez kobietę było zyskiem, czy stratą? Czy asceza poprawiała zarówno materialne, jak i społeczne aspekty życia kobiet, czy też była czymś, co nie przynosiło im korzyści? A może było to coś, co pod względem ekonomicznym lub społecznym je ograniczało? Tego rodzaju nowe pytania dotyczące roli ascezy w życiu kobiet, które pojawiają się obecnie, nie zostały w pełni wyjaśnione. Byłam szczególnie zainteresowana przyjrzeniem się kobietom w domowych wspólnotach ascetycznych, ponieważ zastanawiam się, czy tego rodzaju wspólnoty mogły być bardziej niezależne, a także czy mogły być bardziej korzystne dla kobiet, ponieważ były przez nie prowadzone. Wspólnoty, o których mowa, stworzyły z pewnością możliwość odgrywania nowych ról przywódczych przez kobiety w starożytnym Rzymie, co może być inspirujące z wielu różnych powodów.

**MN:** **Czy korzystając z nowoczesnych teorii, możemy skutecznie na nowo zdefiniować rolę kobiet w późnym antyku? Wspomniała Pani o nowych pytaniach, które pojawiają się teraz, a które nie pojawiały się wcześniej. Pytanie brzmi więc, jak właściwie wykorzystać te nowoczesne podejścia do przedefiniowania koncepcji kobiet i roli kobiet w starożytności. Na przykład, czy podejście herstoryczne (które dla niektórych jest nieco kontrowersyjne) jest możliwe i uzasadnione w badaniach nad starożytnością?**

**MS:** Cóż, to zależy od tego, jak się to robi. Myślę, że do pewnego stopnia musimy zadawać pytania, których późnoantyczne lub średniowieczne źródła nie uważają za ważne lub nie chcą omawiać, ponieważ nie są one istotne dla historii, którą chcą nam opowiedzieć pisarze płci męskiej. Przykładem może być opis Marcelli, jednej z ascetycznych matron późnego antyku, dokonany przez św. Hieronima. Święty nie chce mówić o niezależności Marcelli inaczej niż w kontekście, w którym przyjęta przez kobietę rola przywódcza miałaby wspierać jego pozycję.

---

<sup>9</sup> Elizabeth Clark, *Melania the Younger: From Rome to Jerusalem* (New York: Oxford Academic, 2021).

Nie wiedzielibyśmy więc o znaczeniu Marcelli, gdyby Hieronim nie wspomiał o jej roli w przeciwstawianiu się biskupowi Rzymu. Moglibyśmy rozwinąć jej opis z punktu widzenia Hieronima, ale czy możemy rozwinąć punkt widzenia Marcelli? Czy mogą opowiedzieć inną historię niż ta, którą opowiada Hieronim? Jej historię? Sama nie czułabym się z tym do końca komfortowo, chyba że ktoś dostarczyłby dowodów na przedstawienie jej punktu widzenia. Ale jeśli ktoś wyraźnie zaznaczy, że stawia jedynie hipotezy i przypuszczenia, opowiadanie historii z punktu widzenia kobiety może być użytecznym sposobem refleksji nad przeszłością, zwłaszcza starożytną, która i tak zawsze wymaga użycia wyobraźni. Aby pisać historię antyku, trzeba wyobrazić sobie siebie w innych czasach, więc zadawanie pytań z perspektywy kobiety jest przydatne. Interpretacja przemilczeń jest również wyzwaniem, lecz i tutaj myślę, że należy ją prowadzić na podstawie pewnych dowodów. Jeśli spojrzymy wyłącznie na kobiety, będziemy mieli bardzo ograniczoną historię, lecz ich uwzględnienie w badaniach jest niezbędne dla każdego historyka.

**MN: Jakie są Pani zdaniem perspektywy rozwoju badań nad późnym antykiem w ciągu najbliższych kilku dekad?**

**MS:** Myślę, że są doskonałe! Myślę, że jest wiele do zrobienia, zwłaszcza przez rozszerzenie badań poza tradycyjne granice Imperium. Wspomniałam już o globalnym późnym antyku. Myślę, że wiele można zrobić, przesuując jego granice w czasie. Na przykład trzeci wiek skorzystałby na badaniu nowych tekstów epigraficznych i innych tekstów, takich jak dzieła historyka Dexippusa. Cały trzeci wiek wymaga ponownej oceny. Istnieją też pewne problemy, zwłaszcza w relacjach Wschód–Zachód, które wymagają ponownego przeanalizowania. To dla mnie zdumiewające, że temat ten nie doczekał się nadal rzetelnej analizy. Co stało się z administracją Późnego Cesarstwa na Wschodzie i Zachodzie i jakie wzajemne powiązania istniały w III i IV wieku? Myślę, że nie jest to w ogóle poruszane.

**MN: Pani Profesor Salzman, niestety jest to ostatnie pytanie w tej rozmowie. Jakie kwestie Pani zdaniem zdominują studia nad późnym antykiem w najbliższej przyszłości?**

**MS:** Myślę, że religia będzie nadal dominować w późnym antyku, ponieważ jest siłą transformującą. Judaizm był w pewien sposób niedoceniany, podobnie jak islam i religie tradycyjne (pogańskie) w badaniach nad późnym antykiem. Myślę, że problemy związane ze zmianami klimatycznymi i chorobami zakaźnymi pozostaną i będą się rozwijać jako poddziedziny badań nad późnym antykiem. Sądzę również, że historia gospodarcza stanie się tematem, który przyciągnie wielu badaczy. Ludzie będą przyglądać się czynnikom ekonomicznym, wykorzystując dowody archeologiczne i naukowe, które wcześniej nie były dostępne. Myślę, że kolejnym obszarem gotowym do interpretacji są badania skupiające się na chorobach i opiece zdrowotnej. W latach osiemdziesiątych prowadzono badania na temat ubóstwa i sądzą, że teraz znów będzie to istotna kwestia. Jest jeszcze wiele do zrobienia.

**MN: Dziękuję bardzo za rozmowę.**

## BIBLIOGRAFIA

- Clark, Elizabeth. *Melania the Younger: From Rome to Jerusalem*. New York: Oxford Academic, 2021.
- Brown, Peter. *Through the Eye of a Needle: Wealth, the Fall of Rome, and the Making of Christianity in the West, 350–550 AD*. Princeton: Princeton University Press, 2012.
- Geary, Patrick, Carlos Eduardo G. Amorim, Stefania Vai, Cosimo Posth et al. „Understanding 6th-Century Barbarian Social Organization and Migration through Paleogenomics”. *Nature Communication* 9, 3547 (2018).
- Harper, Kyle. *The Fate of Rome: Climate, Disease, and the End of an Empire*. Princeton: Princeton University Press, 2017.
- Salzman, Michele. *The Falls of Rome. Crises, Resilience, and Resurgence in Late Antiquity*. Cambridge: Cambridge University Press, 2021.
- Patterson, Orlando. *Slavery and Social Death: A Comparative Study*. Cambridge: Harvard University Press, 1982.
- Wood, Ian. *The Transformation of the Roman West*. Amsterdam: Amsterdam University Press, 2018.